**Protokół z posiedzenia Komisji Porządku Publicznego, Ochrony Środowiska i Spraw Komunalnych**

**Rady Gminy Suchy Las**

**z dnia 23.06.2021 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Funkcjonowanie szkół podczas pandemii.
6. Ogólne wprowadzenie do raportu z realizacji programu ochrony środowiska.
7. Omówienie projektów uchwał.
8. Sprawy bieżące.
9. Wolne głosy i wnioski.
10. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodniczący M. Bajer otworzył posiedzenie Komisji, powitał członków Komisji i gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie zaobserwowanej obecności na posiedzeniu zdalnym. Porządek został przyjęty jednomyślnie 5 głosami za.

# Ad. 5.

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – w tej chwili we wszystkich placówkach odbywają się zajęcia. Ze względu na upały zajęcia zostały skrócone do godziny 12.00. Pracownicy szkół pracują w reżimie sanitarnym. Stosują środki ochronne. Konsultacje z rodzicami w dalszym ciągu są zdalne. Ponieważ nie ma rozporządzenia w jaki sposób zorganizować zakończenia roku w dużych grupach, to pan wójt zdecydował, że dyrektorzy muszą to dostosować do obowiązującego prawa. W większych grupach do 50 osób żegnane są klasy ósme. Ze swej strony, to będziemy chwilowo uczestniczyć w tych zakończeniach. Przygotowujemy już nagrody dla absolwentów. Przygotowujemy też informację dla sołtysów i przewodniczących odnośnie nagrody dla społecznika. Można powiedzieć, że jak pan wójt podpisze nam dyplomy, to już jutro wszystko zostanie dostarczone do szkół. Jeżeli chodzi o zajęcia, to wszystko odbywa się naturalnie. Dzieci wychodzą na zewnątrz, odbywają się wycieczki, przebywają dużo czasu na ogrodzie. W przedszkolu „Leśnych Ludków” odbyła się nawet mini olimpiada. Dzieci wychodziły wówczas na ogród po dwie grupy, aby zachować odpowiedni dystans. Wszystko się udało. Szkoły wyposażone są w środki ochrony. Dbamy o to i nie szczędzimy środków. Zaplanowaliśmy to tak, żeby było to już do końca września. Potem zobaczymy jaka będzie sytuacja i jak najbardziej październik/listopad może być uzupełnienie tych środków. Są na to środki finansowe i staramy się, żeby pod tym względem w szkołach było bezpiecznie.

**Przewodniczący M. Bajer** – jaka jest wiedza ile dzieci w przedziale 12 – 15 lat jest zaszczepionych? Czy szkoły w tym w jakiś sposób uczestniczą?

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – jeśli chodzi o ten temat, to musieliśmy pozostawić decyzje rodzicom. Nie mniej szkoła wspiera szczepienia. Prawie wszyscy uważamy, że to jest jedyna dobra ochrona przed covid, natomiast nie zbieramy informacji, który z rodziców zaszczepił swoje dziecko. Nie możemy niczego narzucać, a jedynie wspierać przez promowanie i pogadanki, które w szkołach się odbywają.

**Radny R. Banaszak** – mówi się, że zbliża się czwarta fala. Czy na tę ewentualność jesteśmy w jakiś sposób przygotowani? Czy potrzebne są jakieś środki finansowe dodatkowe?

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – oczywiście będziemy czekać na wytyczne ministerialne, bo tak działamy. Po ludzku zmierzamy się z tym tematem i rozmawiałam z dyrektorami i otrzymałam zapewnienia, że mają już oni pewne doświadczenia. Oczywiście powrót do zdalnego nauczania jest możliwy. Ministerstwo zapewnia, że dostaniemy środki na zajęcia wyrównujące wiedzę. Ciekawa jestem, czy otrzymamy te środki od razu, czy będzie jakaś spłata. Mogę powiedzieć o tym, czy będziemy potrzebowali więcej pieniędzy na zajęcia dodatkowe jeżeli zostaną nam przyznane teoretycznie te godziny o które wnioskujemy. Oczywiście jak pieniędzy nie będziemy mieli, to będziemy prosić o uruchomienie rezerwy oświatowej, ale musimy mieć zapewnienie, że ministerstwo nam te pieniądze spłaci. W dalszym ciągu będziemy kończyć projekt unijny i zajęcia dodatkowe. We wrześniu znowu zmierzymy się z zajęciami pozalekcyjnymi.

**Radna A. Ankiewicz** – w budżecie gminy na ten rok przeznaczone były środki na rehabilitację fizyczną dzieci. Z tego co wiem, to niestety nie ruszyła ta rehabilitacja w czerwcu choć moim zdaniem mogła. Czy możemy liczyć na to, że od 01.09 ta rehabilitacja ruszy? Skrzywienia kręgosłupa są u wielu dzieci pogłębione. Sporo siedziały przy komputerach.

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz –** temat był już rozważany i ustaliłam z potencjalnymi wykonawcami, że rozpoczniemy od diagnozy jeśli nie będzie zagrożenia epidemicznego. Zrobić diagnozę, czyli ustalić stan jakie są potrzeby w rehabilitacji. Wstępnie rozmawiałam, że mogłoby to nastąpić we wrześniu. Trzymam rękę na pulsie. Dzieci, które będą miały zgody od rodziców zostaną przebadane przez specjalistów.

**Radny Z. Hącia –** uważam, że w szkołach przede wszystkim należy uruchomić gimnastykę korekcyjną. W szkołach są sale gimnastyki korekcyjnej jak np. w Chludowie, są również specjaliści od tej gimnastyki, ale nie są na to przydzielone godziny. Takie zajęcia kiedyś były i część dzieci na bieżąco mogła być korygowana. Teraz tego nie ma, a sala stoi niewykorzystana. Kolejna rzecz, to jak będzie zagospodarowany czas dzieci w okresie wakacyjnym?

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – pierwsza sprawa: w tym roku będzie inaczej, ponieważ jesteśmy świadomi, że dzieci przebywały w domach. Zgodnie z ramowymi planami nauczania nauczyciele wf mogą elementy gimnastyki korekcyjnej prowadzić na zajęciach, ale jest ich za mało. W związku z tym, że uruchamiamy program profilaktyczny, to będzie diagnoza, będziemy znali te wyniki dla poszczególnych szkół i wtedy będziemy uruchamiali dodatkowe godziny. Będzie zależało od dyrektora, czy będzie chciał wykorzystać swoją kadrę, czy wykorzysta inną specjalistyczną firmę. Druga sprawa: wypoczynek letni. Organizacje pożytku publicznego wystawiły konkursy odnośnie organizacji półkolonii. Półkolonie organizują: Towarzystwo Młodzieży Sportowej SUCHARY SUCHY LAS, Stowarzyszenie Kultury Fizycznej RED-BOX, Stowarzyszenie Artystyczne TWÓRCZOŚĆ BEZ GRANIC, Stowarzyszenie BASKET TEAM. Nie mam wiedzy o terminach, bo pożytkiem w tej chwili zajmuje się pan Schmidt z panem Kołodziejczakiem. Pełne informacje dotyczące półkolonii znajdują się na stronie internetowej gminy. Półkolonie organizuje również CKiBP.

**Radny Z. Hącia** – wracając do gimnastyki korekcyjnej, to cześć dzieci ma orzeczenia, które nakazują niejako prowadzenie tej gimnastyki, ale w naszej szkole nie było takiej możliwości mimo, że pani od wf ma odpowiednie przeszkolenie. Nie wiem jak to się stało, że kiedyś takie godziny były, a teraz ich nie ma.

**Przewodniczący M. Bajer –** zgadzam się z kolegą, nie mniej jednak dzieci są bardzo obciążone i mają po 7-8 godzin lekcji dziennie i nie możemy obok tego chodzić obojętnie. Kiedyś były 2 godziny wf, a teraz są 4 godziny wf. To jest duża różnica. Musimy również to brać pod uwagę, to przeciążenie dzieci ilością lekcji. Chyba, że będzie przerwa i na godz. 17.00 dzieci przyjdą na gimnastykę korekcyjną do szkoły. Tak też może być. Trzeba do tego podchodzić rozsądnie. Jeżeli pojawią się dodatkowe godziny, to ja je uruchomię w soboty, bo przyjdą dzieci, które będą się chciały czegoś nauczyć i to jest podstawowy klucz.

**Radny Z. Hącia** – tu nie chodzi o to, żeby od razu całą klasę brać na gimnastykę korekcyjną, tylko te dzieci, które koniecznie muszą ją mieć.

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – z obydwoma Panami zgadzam się w 100%. Jeśli uruchomimy program i te dodatkowe godziny, to każdy może sobie zaplanować kiedy je będzie robił. Wydaje mi się, że idziemy do przodu. Możemy potem przygotować sprawozdanie o ilości zrehabilitowanych dzieci i to jest dobry nowy pomysł.

**Radny R. Banaszak** – z kim rozmawiać, żeby tę akcję półkolonii, czyli wyciągnięcia dzieciaków z domów, sprzed komputerów, bardziej rozpropagować? Może jeszcze jakieś plakaty, lepsze nagłośnienie? To, że dajemy pieniądze, to tez w jakiś sposób wymagamy.

**Referat Oświaty i Sportu V. Pałącarz** – mogę zadzwonić do pana Dariusza, żeby jeszcze plakaty w szkołach się pojawiły i w centralnych miejscach w naszych miejscowościach.

Ad. 6.

**Przewodniczący M. Bajer** – w tym raporcie o ochronie środowiska jest bardzo dużo danych i proponuję odbyć w tym temacie osobną komisję przed sesją sierpniową. Teraz proponuję, żeby Pan Wiesław ogólnie nas wprowadził w tematykę, natomiast jeśli chodzi o szczegółowe pytania, to przeniesiemy je na sierpniowe spotkanie.

**Referat Ochrony Środowiska W. Orczewski** – zgodnie z przepisami prawo o ochronie środowiska organ wykonawczy sporządza co dwa lata raport z realizacji programu. W związku z tym, że program był uchwalony w 2018 roku we wrześniu, to te dane, które zostały przedstawione w formie tabelarycznej obejmują okres od października 2018 do października 2020. Ze względu na specyfikę dokumentu jego realizacja odbyła się prawie we wszystkich referatach merytorycznych urzędu. Zebranie materiałów trwało jakiś czas, bo wszystkie referaty musiały odnieść się do tych zadań, które były w tym okresie o którym mówiłem realizowane. Zebraliśmy to w całość i przedstawiliśmy w postaci tabelarycznej. Takie dwie tabele (wskaźniki i realizacja zadań) były wskazane w uchwale rady gminy. Realizacja programu ochrony środowiska jest procesem ciągłym. Obejmuje ciągłe działania poszczególnych referatów i odnosi się do tych zadań, które i tak są wykonywane. W programie ochrony środowiska zostały wprowadzone zadania, które wynikały z dokumentów zewnętrznych wyższego rzędu, polityk, programów, jak również zostały uzupełnione o zadania, które są zrealizowane przez gminę poprzez inwestycyjne, czy też inne, które wynikają ze struktury urzędu i z tego co Państwo jako rada zapisujecie i uchwalacie w budżecie. Staraliśmy się to przedstawić możliwie syntetycznie. Trochę to trwało. Przeszkodą był również covid, który ograniczył w pewnym stopniu swobodny przepływ między referatami ze względu na absencję.

**Radny Z. Hącia** – mam pytanie spoza tego raportu. Chodzi o ochronę drzew. Są drzewa, które kwalifikują się, żeby były chronione szczególnie jako zabytki przyrody np. dwie potężne lipy rosnące w Złotnikach koło stacji. Ich rozmiary wskazują na to, że powinny być pomnikami przyrody. Tak samo w Chludowie są kasztanowce, które też trzeba byłoby zabezpieczyć. Bardzo bym prosił, żeby ten nasz referat ochrony przyrody przyjrzał się trochę niektórym sprawom. Ze względu na to, że ni stąd ni z owąd niektóre drzewa zostaną wycięte i okaże się, że będziemy płakać bo nie mamy takich czy innych drzew, bo wiadomo, że wyciąć łatwo, ale żeby to urosło do takich rozmiarów, to już jest trudno. Kolejna sprawa. Panie Wiesławie, rok minął od czasu zatrucia naszego stawu. Nadal nie wiadomo, czy on może funkcjonować w tej formie i czy jest bezpieczny. Czy możemy tam wpuścić ryby, czy nie? Do dziś nie jest wyjaśnione skąd było to zatrucie. Nie wiadomo co dalej robić. Czy zadbać o pielęgnację, czy czekać aż dojdzie do kolejnej takiej katastrofy? Wiadomo, że wyciekło to z rury, która była tam odprowadzona, a do dziś sprawa nie jest załatwiona. Czy nie trzeba by było tego stawu wyremontować? Spuścić wodę, wyczyścić dno i sprawdzić, czy tam z boku jakiś świństwa jeszcze nie wypływają. Jako mieszkańcy chcielibyśmy zainwestować w ten staw, ale nie mamy pewności, że znowu te pieniądze pójdą w to, że to zostanie zniszczone.

**Referat Ochrony Środowiska W. Orczewski** – informacja była podana przez pana wójta na sesji, że przeprowadziliśmy badania wszystkich przewodów dochodzących do stawu. Badania te nie wykazały nieprawidłowości. Odrębną inspekcję przeprowadził Aquanet na swoich przewodach. Otwieraliśmy wszystkie studnie po kolei i sprawdzaliśmy, czy nie ma tam jakiś dodatkowych podłączeń. Takich nieprawidłowości nie stwierdziliśmy. Natomiast w listopadzie ubiegłego roku była badana woda w stawie i ta woda była czysta. Nie miała zanieczyszczeń fekalnych, ani takich, które wskazywały by nam na ścieki pochodzenia chemicznego. Woda w listopadzie była dobrej jakości. Ten zbiornik będzie zawsze miał trudną sytuację nie zależnie od tego, czy ktoś do niego wpuści zanieczyszczenia, czy będzie jakieś inne zdarzenie, ponieważ jest to zbiornik o minimalnym przepływie wody. Już w zeszłym roku była mowa o zastosowaniu takiego rozwiązania jakie jest e Złotnikach Wsi. Jest tam pompa, która dotlenia tę wodę. Jeżeli chodzi o przyszłość tego stawu, to tylko można zabezpieczyć tę wodę poprzez dotlenianie. Jest to pewnie dobry kierunek, żeby takie działanie uwzględnić w budżecie na przyszły rok. Trzeba uwzględnić sprawy organizacyjne związane z doprowadzeniem prądu, które mogą trwać miesiącami oraz sprawy finansowe. To może być koszt ponad 20 tys. zł. Przy braku odpływu, to da woda nigdy nie będzie dobra nawet bez żadnych zanieczyszczeń.

Posiedzenie komisji opuściła radna J. Radzięda.

**Mieszkanka A. Ohirko** – miałam okazję zerknąć na dokument przygotowany przez Pana kierownika. Nie miałam czasu zapoznać się z nim ostatecznie. Czy to jest dokument wyjściowy do napisania raportu? Takie zestawienie tabelaryczne, to jest jedna sprawa. Program ochrony środowiska dla gminy Suchy Las wyznacza wyraźnie kryteria jak ma ten raport wyglądać. W programie na 3-4 stronach jest wskazane jakie mierniki i wskaźniki ilościowe i jakościowe, procentowe mają się w tym raporcie znaleźć. Raport ma również za zadanie przede wszystkim raportowanie, czyli co w ochronie środowiska jest wykonywane. Chyba, że każdy z nas usiądzie na dwa tygodnie i sam sobie wszystko przeliczy, z tego nie wynika w jakim zakresie program jest wykonywany. To, że raport jest lekko opóźniony, to jest jedna sprawa i Pana tłumaczenie jest jakoś tam przyjmowane, natomiast pamiętajmy, że za poprzedni program ochrony środowiska nie było żadnego raportu. To jest pierwszy raport w tej gminie dotyczący ochrony środowiska, jeżeli w ogóle możemy mówić o raporcie na podstawie tych dwóch tabelek w excelu. Nigdy nie spotkałam się z takim układem raportu i z tych tabelek nie wynika kompletnie nic. Jeżeli Państwo na komisji będziecie go opiniować, czy później rada będzie miała go przyjąć, to nie ma podstaw, żeby powiedzieć, że plan ochrony środowiska został wykonany w następujących punktach, w danym procencie i w określonych miernikach. Czy to jest jakiś wstęp do raportu, czy to jest już dokument kompletny i zakończony?

**Referat Ochrony Środowiska W. Orczewski** – ten dokument, który przedstawiliśmy składa się z dwóch części. Jedna cześć, to te zadania, które wykonywaliśmy w zakresie harmonogramu realizacji zadań własnych wskazanych w programie ochrony środowiska, a druga część, to jest realizacja i wyniki w oparciu o wskaźniki. Są wiec te elementy o których mowa w dokumencie uchwalonym przez radę gminy.

**Mieszkanka A. Ohirko** – czy na ten moment może Pan Państwu radnym i mi powiedzieć w jakim % został wykonany program ochrony środowiska? Czy Pan na podstawie dokumentu, który tworzył ma taką wiedzę?

**Referat Ochrony Środowiska W. Orczewski** - każdy element, który był przedmiotem programu ochrony środowiska jest wskazany we wskaźnikach. Poszczególne obszary, które były omawiane są tam wskazane.

**Mieszkanka A. Ohirko** - posługujecie się Państwo takimi wyrażeniami „spadek”, „wzrost”. Czy Pan na podstawie tego dokumentu ma wiedzę o jaki % nastąpił wzrost, o jaki % nastąpił spadek? Czy to jest niebezpieczne? Czy należy w związku z tym wprowadzić działania zapobiegawcze? Z tych tabel naprawdę nic nie wynika. Nie ma podsumowania raportu, które mogłoby nam zwykłym ludziom powiedzieć jakie strony mamy słabe, a jakie mocne. Trudno, żebyśmy sami procentowo liczyli mając po jednej stronie program ochrony środowiska, który ma 150 stron z raportem po drugiej, który ma 3 strony w excelu.

**Przewodniczący M. Bajer** – tak. Uważam, że brakuje tutaj pewnego rodzaju opisu, czyli narracji. To jest faktycznie ważna sprawa, żeby było sumarycznie i syntetycznie. To ładnie wygląda jako załącznik do programu. To tak. Należałoby faktycznie dodać pewnego rodzaju szczegółowego opisu, co nam i mieszkańcom pewne rzeczy naświetli i wyjaśni. Mam pytanie techniczne: skrót „bd”, to znaczy brak danych?

**Referat Ochrony Środowiska W. Orczewski** – tak.

**Przewodniczący M. Bajer** – mam kilka pytań dotyczących szczegółów. Prosilibyśmy, żeby na następne spotkanie, które przewiduję z dyskusją, radni się z nim zapoznali szczegółowo. Chodzi nam o to Panie kierowniku, żeby tę część analityczną zamienić w syntetyczną, która pozwoli nam w sposób przejrzysty i zrozumiały przyjąć to. Nie wiem, czy również o to chodzi Pani Ohirko.

**Mieszkanka A. Ohirko** – tak, Panie przewodniczący, właśnie o to. Dziękuję uprzejmie.

**Referat Ochrony Środowiska W. Orczewski** – mamy sytuację taką, że jest uchwalony program ochrony środowiska, który opisuje wszystkie te kwestie, które są zawarte w tym dokumencie, który Państwo otrzymali, czyli dotyczącym realizacji tego programu. Te dwa dokumenty trzeba traktować łącznie. Przepisywać program ochrony środowiska i odnosić się, że były takie i takie działania w formie opisowej, które już tam są? W tabelach jest przedstawione jak to wszystko co było opisane w programie ochrony środowiska zostało zrealizowane. Teraz w poszczególnych obszarach były wskazane działania, które były realizowane i w jakim zakresie i jakie środki były na to przeznaczone. Robienie opisowej otoczki wokół tych tabel spowoduje, że de facto zrobimy nowy program ochrony środowiska. Nie wiem, czy jest taki zamysł, żeby tworzyć dodatkowy program. Są to rzeczy o których Państwo na bieżąco jesteście informowani, np. gospodarka odpadami, to odrębny dokument, wiecie co i za ile, więc dodatkowe opisywanie tego przy tabelach? Nie wiem, czy w tym dokumencie chodzi waśnie o to. Oczywiście można - tylko, że to znów wydłuży czas tego, ponieważ każdy referat będzie się musiał odnieść opisowo.

**Przewodniczący M. Bajer** – nie. Nie rozumiemy się. Podam Panu przykład ze swojego nauczycielskiego podwórka. Podając w klasie ilość uzyskanych ocen: 6,5,4,3,2 i 1, to można powiedzieć, że są to dane, które powinny już wystarczyć. Ja jednak do tego muszę zastosować pewnego rodzaju opis. Co wpłynęło na to, że w gruncie rzeczy te oceny są takie, a nie inne, w takim i innym przedziale. O taki opis nam chodzi. To ma być krótkie, syntetyczne zebranie pewnego rodzaju narracji o tendencjach, które występują i o wnioskach, które się nasuwają. To nie ma być oddzielny program. Wystarczy strona lub dwie, więcej nie potrzeba. Po co zwracać się ponownie do referatów? Referaty dostarczyły te dane i teraz wyciągamy pewnego rodzaju wnioski, budujemy w pewien sposób nasze spostrzeżenia w sposób ogólny.

**Mieszkanka A. Ohirko** – Panie kierowniku, oczywiście z szacunkiem do pracy, którą wykonaliście to, że Pan mówi, że gospodarka odpadami komunalnymi jest w innym dokumencie, to nie jest argument. Właśnie w tym dokumencie też ma się znaleźć. Proszę zauważyć, że raport z ochrony środowiska, jeden z najważniejszych dokumentów programowych gminy w dzisiejszych czasach nie tylko jest dla radnych, który wiedzą czego się domagają, jakie budżety ustalają i pilnują tego na sesji, ale też dla każdego mieszkańca. Trudno, żeby mieszkaniec szukał po różnych dokumentach, w różnych referatach, żeby zebrać sobie to w całość. Poza tym program ochrony wskazuje jakie etapy i jakie elementy mają być zawarte w raporcie. Jest tam m.in. gospodarka odpadami komunalnymi. Ja rozumiem, że pewne rzeczy są trudne do zrobienia, że wymagają czasu, ale prawda jest taka, że gdybyście Państwo raportowali na bieżąco, czyli stale go czytali i dopasowywali swoje działania do tego, to nie potrzeba byłoby tyle czasu. Proszę w wolnej chwili zapoznać się z pierwszym „wygooglanym”, że tak wyrażę się kolokwialnie, raportem z programu ochrony środowiska dowolnej gminy i zobaczyć jak on wygląda. Niektóre gminy zlecają wykonanie takiego raportu podmiotom zewnętrznym. To nie są suche dane tak jak Pan to zrobił. Trudno teraz, żeby radni byli w stanie ocenić, czy program ochrony środowiska został wykonany, czy nie. Z tego to niestety nie wynika.

**Radny R. Banaszak** – nie do końca zgodzę się z Panią Ohirko. Te wydruki nie mają dla mnie nawet mocy dokumentu. Nie wiadomo kto je przygotował i opracował. Tu mnie Pani wyprzedziła, bo chciałem zadać to pytanie. Czy opracowując te dokumenty po raz pierwszy, posiłkował się Pan dokumentami z innych gmin? Patrzył Pan jak te dokumenty wyglądają u kogoś innego? Czy jest to akurat taki pomysł referatu.

**Referat Ochrony Środowiska W. Orczewski** – kierowaliśmy się tym co jest w programie ochrony środowiska przyjętym przez radę gminy. Zrozumieliśmy, żeby w takiej formie to przedstawić. Można oczywiście, tak jak powiedziała pani Ohirko, zlecić to firmie zewnętrznej za kilkanaście tysięcy złotych. Zrobiliśmy to sami. Może w przyszłości trzeba będzie to zlecić na zewnątrz. Ciężko przyjąć mi do wiadomości to, że ta praca, która została wykonana jest pracą złą z której nic nie wynika i nie można wyciągnąć wniosków. Jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami, to te główne informacje do wskazania zostały wskazane. Mówiąc o tym, że są odrębne dokumenty opracowywane miałem na myśli to, że jeśli ktoś jest zainteresowany tematem, to może co roku pogłębiać swoją wiedzę, ponieważ analiza jest taka jest co roku wykonywana i umieszczana na stronie gminy. Jeżeli Państwo radni uważają, że raport ma być w innej formie, to ja przyjmuję to do wiadomości i we wskazanej formie to przedstawimy.

**Radny R. Banaszak** – ja nie zarzucam, że jest to źle wykonany dokument. Ja wychodzę z założenia, że jeżeli robimy jakikolwiek dokument, to robimy go na tyle przejrzyście i fachowo, żeby komuś służył. Jeśli mieszkaniec będzie chciał się z tym zapoznać, to nie musi bazować na wydruku komputerowym. Jego interesuje, co z tego dokumentu wynika. Będzie lepiej, będzie gorzej. Dlatego też zadałem pytanie i nie odpowiedział mi Pan na nie. Czy spojrzał Pan gdzieś na inną gminę?

**Referat Ochrony Środowiska W. Orczewski** – patrzyliśmy na takie dokumenty, tylko obszerne dokumenty o których mówi Pani Ohirko wykonywane są przez firmy zewnętrzne, które chcą pokazać, że te pieniądze, które na to zostały wydane, że dokument jest obszerny. Są też gminy, które robiły to syntetycznie. Ustawa nie mówi: „wójt przedstawia mieszkańcom”, ona mówi: „wójt przedstawia radnym”. Jeżeli uważacie Państwo, że mieszkańcy nie wywnioskują z tego o co chodzi w raporcie, to możemy to zmienić, natomiast praca, która została wykonana była naprawdę duża i była to praca całego urzędu, a kwestia przedstawienia i formy jest dyskusyjna.

**Radny R. Banaszak** - rozumiem i nie podważam tego, że praca została zrobiona. Chodzi tak naprawdę o przedstawienie efektów tych prac.

**Radny Z. Hącia** – i tu się nasuwa pytanie: czy to ma służyć radnym, czy również mieszkańcom? Uważam, że mieszkańcy maja prawo wiedzieć, a ta wiedza powinna być tak podana, żeby oni z tego coś wiedzieli. Zarówno rada jak i urzędnicy służą mieszkańcom, a nie sami sobie.

**Przewodniczący M. Bajer** – raport ma być dla gminy, a gmina to mieszkańcy. Nie możemy tego dzielić. Chodzi o napisanie kilkudziesięciu zdań o tendencjach, o wzrostach, o malejących danych. Tutaj się prosi, żeby do tych tabelek dołączyć jakąś opowieść. Z tego można wyciągnąć również wnioski.

Ad. 7.

* Projekt uchwały w sprawie przyjęcia od Powiatu Poznańskiego prowadzenia zadania publicznego w zakresie zarządzania publiczną drogą powiatową nr 2428P – ul. Lipowa w m. Golęczewo.

Projekt uchwały został zaopiniowany jednomyślnie 5 głosami za.

* Projekt ustawy w sprawie zmiany porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Poznań, Gminą Czerwonak, Gminą Murowana Goślina oraz Gminą Suchy Las w zakresie lokalnego transportu zbiorowego.

Projekt uchwały został zaopiniowany jednomyślnie 5 głosami za.

**Przewodniczący M. Bajer** – wczoraj prosiła mnie radna J. Radzięda, żeby zająć się propozycjami, które miały być przyjęte przez komisję oświaty, która spotkała się tydzień temu. W tym tygodniu pani przewodnicząca nie planowała żadnego spotkania.

* Projekt uchwały w sprawie w sprawie określenia wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego.

**Radna A. Ankiewicz** – myślę, że jest to modernizacja wniosku, który do tej pory był stosowany przez OPS.

Projekt uchwały został zaopiniowany jednomyślnie 5 głosami za.

* Projekt uchwały w sprawie określenia wzoru wniosku o przyznanie dodatku mieszkaniowego oraz wzoru deklaracji o dochodach gospodarstwa domowego.

Projekt uchwały został zaopiniowany jednomyślnie 5 głosami za.

Ad. 8.

**Radny R. Banaszak –** czy nie mamy do zatwierdzenia żadnego protokołu z naszej komisji? Czy ja nie dostałem na maila porządku dzisiejszej naszej komisji, czy to był cel zamierzony?

**Przewodniczący M. Bajer** – nie, to nie było zamierzone. Ja po prostu posyłam zawsze porządek komisji do biura rady. Załączam go zawsze do mojej prośby o zwołanie posiedzenia komisji.

**Radna A. Ankiewicz** – nawet jeśli nie przyszło, to Pani Dorota była na urlopie, a Pani Iza pełni dwie funkcje w tej chwili. Myślę, że jednorazowo możemy przyjąć, że w natłoku spraw to umknęło.

**Radny R. Banaszak** – prośba do Pana przewodniczącego, że jak przesyła mail do Pani Doroty, to niech go również nam prześle do wiadomości i będzie po problemie.

**Przewodniczący M. Bajer** – faktycznie mamy do przyjęcia protokół z 26.05.2021 roku. Czy są uwagi do protokołu?

**Radna A. Ankiewicz** – myślę, że uwagi poszły mailem.

**Przewodniczący M. Bajer** – ja mam tylko wersję roboczą od pani Krawczyk.

**Radny R. Banaszak** – ja przesłałem kosmetyczne uwagi do pani Krawczyk i do wiadomości członków komisji.

**Radna A. Ankiewicz** – ja również.

**Przewodniczący M. Bajer** – u mnie nie było załącznika.

**Radny R. Banaszak** – u mnie w dokumentach wysłanych jest z załącznikiem.

**Radna A. Ankiewicz** – ja również mam załącznik.

**Przewodniczący M. Bajer** – zostawmy to na następną komisję, żeby ten protokół po prostu przyjąć. Czy uważacie Państwo, że powinny pojawić się jakieś dodatkowe informację, które wyjaśnią to, co znajduje się w tych tabelkach od Pana Orczewskiego? Te tabele doskonale nadają się do tego, żeby poddać je interpretacji.

Ad. 9 - 10.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała: Przewodniczący:

Justyna Krawczyk Marian Bajer